

Bob One, Nie Pytaj

Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.

Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Poszukuj swych rozwiązań,
Poszukuj swoich drog,
Czasem jestem królem & ycia,
Czasem upadam na bruk, tak już jest,
Każda sytuacja to test,
A czy zdasz go, to Twój interes,
Każdy za siebie w grze, swój gra,
Ustawia sobie pionki i kostki, rzuca,
Tak sam decyduje, czy jest przeciw czy za,
To oczywisty fakt, ale gdy chcesz to powiedz;
Nie wiesz jak.

Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Całymi dniami myślę o tym jak & yć,
Całymi dniami myślę, czy mieć, czy być, tak
Całymi dniami myślę, dokąd mam pójść &
Pod własny adres & setki prób,
Kiedy ktoś & mi ja zamieniam się w śmiech,
Wciśnięty & obmyślam każdą następną ruch,
I tylko jedną rzecz dzisiaj wiem,
& e nic nie wiem i to nie zmienia się.

Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Ale staram się, pod każdym & drogą & swą
Nie ważę, czy ta droga biegnie z prędem, czy pod prąd,
I choćby miała doprowadzić mnie daleko stąd,
Ja wiem ile nauki mi przynosi każdy & d,
Im więcej, kszę zakręty tym do wiadczeń & zbieram więcej miejsc,
Im więcej, cej do wiadczeń & tym lepsze zajmuję miejsce,
Zawsze śmiecham tego, co mi podpowiada serce,
Tak ono wie lepiej, ono jest mądrzejsze.

Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,
Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd & ycie jeszcze zaprowadzi mnie.
Nie pytaj mnie jaki jestem naprawdę,

Jaki naprawdę jestem, nie wiem nawet sam,
I tak dzień za dniem, ja zastanawiam się,
Dokąd i gdzie jeszcze zaprowadzi mnie.